

Petycja Podlaskiego Porozumienia Rolniczego
ws. „Strategii ochrony obszarów wodno-błotnych w Polsce wraz z planem działań”
Porosty, 20 lutego 2026 r.

Podlaskie Porozumienie Rolnicze – przedstawiciele kluczowych związków i organizacji rolniczych Podlasia – z całą mocą potępia projekt „Strategii ochrony obszarów wodno-błotnych w Polsce wraz z Planem działań”. To nie strategia ochrony, lecz cyniczny zamach na polskie rolnictwo, zwłaszcza w naszym regionie – sercu produkcji mlecznej (20% krajowego mleka), gdzie 60% użytków to trwałe zielone łąki i pastwiska. Dokument łamie konstytucyjną ochronę własności (art. 21 i 64 Konstytucji RP) oraz zasadę proporcjonalności przerzucając ideologiczne koszty klimatu na barki tysięcy rodzin wiejskich.

Projekt pomija rzetelną analizę katastrofalnych skutków ekonomicznych: 1 ha użytków zielonych daje 8-12 tys. zł paszy rocznie, a blokada koszenia i wypasu tnie produkcję mleka o 30-40%, wymuszając likwidację stad, upadek mleczarni i masowe bezrobocie. Zastąpienie własnych pasz zakupionymi komponentami czyni mleczarstwo nieopłacalnym wobec taniego importu – to recepta na bankructwo wsi, bez alternatyw czy rekompensat.

Pod pozorem ochrony Strategia wyłącza setki tysięcy hektarów: wyłącza je z użytku, blokuje melioracje i administracyjnie podtapia grunty rolne. Rolnik płaci pełną cenę państwowej polityki klimatycznej, bez wpływu na decyzje i bez odszkodowania – to skandaliczne naruszenie prawa, sprowadzające właścicieli do roli zakładników.

Argument klimatyczny służy tu jako pretekst do manipulacji: emisje z torfowisk to zaledwie 8-9% krajowych (faktycznie dominują energetyka, transport i przemysł), nie samego istnienia gruntów. Strategia toruje drogę spekulacyjnemu rynkowi certyfikatów CO₂, gdzie zyski zgarną finansiści i doradcy, a rolnicy zostaną zdegradowani do biernych „dostawców usług ekosystemowych” – bez realnego udziału w korzyściach.

Dużo niepotwierdzonych i nieprawdziwych informacji: przedstawia się rolnictwo jako „niszczyciela przyrody”, sugeruje „celowe dewastacje” i nawet fałszywie grozi miejscom kultu, ignorując, że to wielopokoleniowa gospodarka rolna – koszenie, utrzymywanie rowów, walka z sukcesją – stworzyła unikalną bioróżnorodność łąk. Bez nas mokradła zarosną, tracąc swoją wartość.

Proces tworzenia to farsa, która odbywa się bez realnego dialogu z samorządami rolniczymi, traktując praktyków jak wrogów, a nie partnerów żywnościowego bezpieczeństwa.

Podlaskie Porozumienie Rolnicze żąda bezwzględnie:

1. Natychmiastowego wstrzymania Strategii.
2. Rzetelnej, regionalnej oceny skutków ekonomicznych z pełnymi rekompensatami.
3. Rozdzielenia ochrony od handlu CO₂ i uznania ekstensywnego rolnictwa za ochronę przyrody.
4. Działania tylko za zgodą właścicieli i z naszym udziałem.

Państwo nie zlikwiduje mleczarstwa i wsi ideologicznym dekretem! Ta haniebna strategia – oparta na manipulacjach, nie faktach – musi upaść. Podlaskie Porozumienie Rolnicze nie cofnie się przed masowym oporem rolników Podlasia i Polski!